

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Lech Białasiewicz

strona 7



ŁODZIANIE KREUJĄ

Piotr Sodulski

ŚCIANA, KTÓRA ŁĄCZY

TAKA JEST ZIEŁONA ŁÓDŹ

ILE LASÓW? ILE PARKÓW? **strona 8-9**

AKTUALNOŚCI

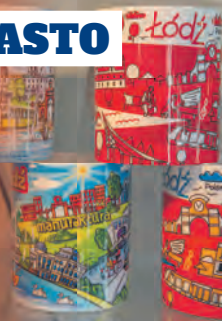
KIEDY
POJEDZIEMY
AL. RYDZA-ŚMIGŁEGO?

strona 3

FAJNE MIASTO

Z ŁODZI
NA
PAMIĄTKĘ

strona 11



SPORT

MECZ
NARODÓW
W ŁÓDZI

strona 15



KRZYŻÓWKI + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

ŁÓDŹ BUDUJE

FOT. ŁODZ.PL



TRASA GÓRNA Z PERSPEKTYWAMI

Łódzka Trasa Górna (al. Wł. Bartoszewskiego) połączy się z autostradą A1.

Przedłużenie jej pozwoli na obsługę komunikacyjną nowych terenów inwestycyjnych o powierzchni ok. 44 ha i przeniesienie ruchu pojazdów z ul. Józefów, która – ku utrapieniu mieszkańców – pełni obec-

nie funkcję dojazdu do A1. A ruch pomiędzy autostradą a miastem ma się jeszcze zwiększyć. Firma Amazon planuje uruchomienie dużego centrum dystrybucyjnego i magazynu zwrotów na południowo-wschodnich obrzeżach Górnej. Na aukcji przetargowej miasto wyłoniło już wykonawcę tej

inwestycji. Oferty złożyło 8 firm, ale jedną odrzucono ze względów formalnych. Pozostałe w postępowaniu podmioty chcąc uzyskać kontrakt licytowały się obniżając ceny swych ofert. Zwycięska wyniosła 112 mln zł, o 16 mln zł mniej niż zakładał początkowy budżet projektu wynoszący 128,2 mln zł.

Przetarg nie jest jeszcze formalnie rozstrzygnięty. To stanie się dopiero po tym, jak miasto otrzyma niezbędne dofinansowanie i dopełni wymaganych formalności. Dopiero wówczas umowa z wykonawcą zostanie podpisana, a postępowanie zakończone. Powin-

no do tego dojść w październiku br. Nowa trasa pozwoli również na wyprowadzenie ruchu ciężarowego z terenów przemysłowych na Jędrzejowie oraz wzdłuż al. Bartoszewskiego, co w sposób znaczący powinno odciążyć al. Włókniarzy. (pj)

CENTRUM HANDLOWE

CZWARTA KLAPA Z SUKCESJĄ

Kolejny raz nie udało się sprzedać centrum handlowego przy al. Politechniki. Nawet niższa cena nie przekonała kogokolwiek do zakupu.

Do czwartego przetargu syndyk wystawił centrum handlowe za 85 milionów złotych. To 41 milionów złotych mniej niż podczas pierwszej próby i od tamtego czasu cena wywo-

ławcza sukcesywnie spadała. Obiekt ciągle jednak nie znalazł nowego właściciela. Czwarta próba również okazała się fiaskiem, do przetargu nie zgłosił się nawet jeden chętny. Do końca wakacji rada wierzycieli ma podjąć decyzję, czy do piątego przetargu Sukcesja zostanie wystawiona z jeszcze niższą ceną.

Centrum handlowe przy al. Politechniki jest zamknięte od początku lipca zeszłego roku. Działają tam jedynie kino, kręgielnia i klub fitness. rd



FOT. ŁODZ.PL

FOT. ENVAPOLEMENTS

WSPARCIE ZAWODOWE

POMOŻĄ CI znaleźć pracę

„Szansa dla Ciebie” to projekt, dzięki któremu rodzianie mogą zdobyć nowe umiejętności zawodowe.

Program jest skierowany do mieszkańców obszaru rewitalizacji i osób przeprowadzonych w związku z remontami kamienic. Jego uczestnikami mogą być osoby w wieku 30 lat i więcej, które nie mają pracy. Program „Szansa dla Ciebie” obejmuje wsparcie doradcy zawodowego, stworzenie indywidualnego planu rozwoju, warsztaty, szkolenia zawodowe oraz kursy, np. na kierowcę autobusu lub ciężarówki. Za udział

w szkoleniu wypłacane jest stypendium szkoleniowe.

Uczestnicy projektu mogą też odbyć płatny staż, który pozwoli im zdobyć nowe doświadczenie zawodowe. rd

INFO

SZCZEGÓLNE INFORMACJE I ZAPISY:

Studium Nowoczesnych Technologii Szkoleniowo-Wdrożeniowych
ul. Pomorska 40, Łódź
tel. 42 630 31 93



CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

ZNALEŻLI NARKOTYKI

Śledczy z wydziału do walki z przestępczością narkotykową wytypowali do obserwacji jedną z posesji przy ul. Urzędniczej. Z zebranego materiału wynikało, że ktoś handluje tam narkotykami.

Dość szybko ich uwagę przykuło dwóch mężczyzn, którzy często podchodzili do bramy i rozglądali się po okolicy. Policjanci postanowili ich wylegitymować. Przy 18- i 23-latkę znaleźli 25 porcji marihuany, w sumie ponad 25 gramów suszu.

Starszy z mężczyzn był w przeszłości wielokrotnie notowany za podobne przestępstwa.

ŁÓDŹ BUDUJE

FOT. ŁODZ.PL

AL. RYDZA-ŚMIGŁEGO

BĘDZIE GOTOWA W PAŹDZIERNIKU

Przebudowa ważnej arterii ciągnęła się niemiłosiernie, ale za dwa i pół miesiąca ma się wreszcie skończyć. To najtrudniejsza inwestycja, jaką realizowało miasto.

– Tyle lat remontować jedną ulicę. Przecież wielkie mocarstwa szybciej upadały, niż drogowcom uda się porać z tym odcinkiem Rydza-Śmigłego. Mam nadzieję, że tak, jak obiecują, w końcu będzie można znowu normalnie tędy jeździć – mówi Marcin Skwarka, kierownik białego opla. Zgodnie z deklaracjami miasta, inwestycja jest wreszcie na ostatniej prostej. Trwa układanie asfaltu na wschodniej nitce. – Inwestycja zakończy się 22 października. Wiemy, że to jedna z najtrudniejszych inwestycji, jakie przeprowa-

dzi-
liśmy.

Napotkaliśmy tu problemy, które mocno wydłużyły prace – mówi Robert Kolczyński, dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju. Drogowcy i urzędnicy zmagali się z błędami w dokumentacji, odkryciami archeologicznymi, sieciami, które biegły w innym miejscu, niż wynikało to z projektu, czy wreszcie z gruntem, który trzeba było wymienić, żeby położyć na nim nowe torowisko.

Zachodnia nitka al. Rydza-Śmigłego została przebudowana w zeszłym roku. Teraz kończą dobiegają prace na wschodniej. – Jesteśmy na etapie budowy

jezdni, czyli układaniu asfaltu. Kończy się też budowa torowiska między wiaduktem a skrzyżowaniem marszałków oraz wykonanie rozjazdu na skrzyżowaniu z ulicą Przybyszewskiego. Rozwiązaliśmy problem z wylewającym podczas nawałnic Jasieniem. Wykonawca położył specjalny „materac”, który będzie pochłaniał nadmiar wody. Możemy powiedzieć, że 90 procent inwestycji za nami – mówi Iwona Zatorska-Sy-

tyk, z-ca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich.

– Przepraszamy za wszystkie opóźnienia, jesteśmy już na końcu inwestycji. Mam nadzieję, że komfort korzystania z nowej trasy wynagrodzi łodzianom czekanie – mówi Kolczyński. (pj)



ZIELONA ŁÓDŹ

ŁODZIANIE WYBRALI NAZWY NOWYCH PARKÓW

Na Bałutach, Polesiu, Górnej i Widzewie powstaną nowe parki. Łodzianie właśnie wybrali dla nich nazwy.

Największym nowym parkiem będzie teren przy ul. Konnej. To nieruchomości po dawnych wyścigach konnych, na których

potem funkcjonowała szkółka ogrodnicza. 20 lat temu zapadła decyzja, że powstanie tam osiedle, ale właśnie została zmieniona. Miasto nie będzie sprzedawać zieleni, tylko utworzy na nim park. Najczęściej pojawiającą się propozycją łodzian

była dla niego nazwa „Park Wyścigi” i taka rekomendacja trafi na sesję. Zielona Ostoja im. Stefana Rogowicza to z kolei najczęściej wskazywana propozycja dla terenu między ul. Centralną i Wycieczkową. Na tym terenie także prowadzono kiedyś

szkółkę ogrodniczą i tu też miały powstać domy. Ale mieszkańcy zawalczyli o zachowanie zieleni i po wakacjach oficjalnie powstanie tam park. Zieleni zamiast domów jednorodzinnych domagali się też mieszkańcy Andrzejkowa, którzy nie

chcieli sprzedaży terenu przy ul. Relaksowej. Tak właśnie się stanie, a nowy zieleńiec prawdopodobnie zostanie nazwany „Parkiem pod Brzozami”. W przypadku czwartego parku dominowały nawiązania do osiedla, na którym się znajduje,

a najwięcej wskazań padło na prostą propozycję „Park na Złotnie”. Aby parki oficjalnie zostały nazwane, radni muszą jeszcze przegłosować odpowiednie uchwały.

sasza

REWITALIZACJA

MEDIATEKA: MULTIMEDIALNY DOM KULTURY

Budowa łódzkiej Mediateki (pełna nazwa: Me-Mo Mediateka Moniuszki), która powstaje w gruntownie remontowanej willi Meyera przy ul. Moniuszki 5, weszła już w końcową fazę prac budowlanych. Ta nowa placówka Biblioteki Miejskiej w Łodzi ma być oddana do użytku jeszcze przed końcem bieżącego roku.

Koncepcja funkcjonowania Me-Mo kilkakrotnie zmieniała się w trakcie realizacji projektu. Jej ostateczną wersję przedstawił dyrektor BMŁ Paweł Braun:

– Będzie to najnowocześniejsza placówka biblioteczna w Łodzi i myślę, że wzorcowa dla całego kraju. Chcemy tym miejscem pokazać, jak może wyglądać nowoczesny obiekt biblioteczny. Mediateka będzie mieć w swych zasobach nie tylko tradycyjne książki, ale też zbiory audiowizualne wszelkich rodzajów. Od audiobooków, e-booków, płyt winylowych po treści cyfrowe. Powstaną duże pracownie komputerowe oraz, co jest naszą szczególną dumą, a co będzie nawiązaniem do filmowych tradycji Łodzi, będą funkcjonować w tym obiekcie także nowoczesnie wyposażone studia nagrań – rejestracji i reżyserii zarówno obrazu, jak i dźwięku. Dzięki nim będziemy mogli pokazać bywalcom Mediateki cały proces produkcji audiowizualnej, a także

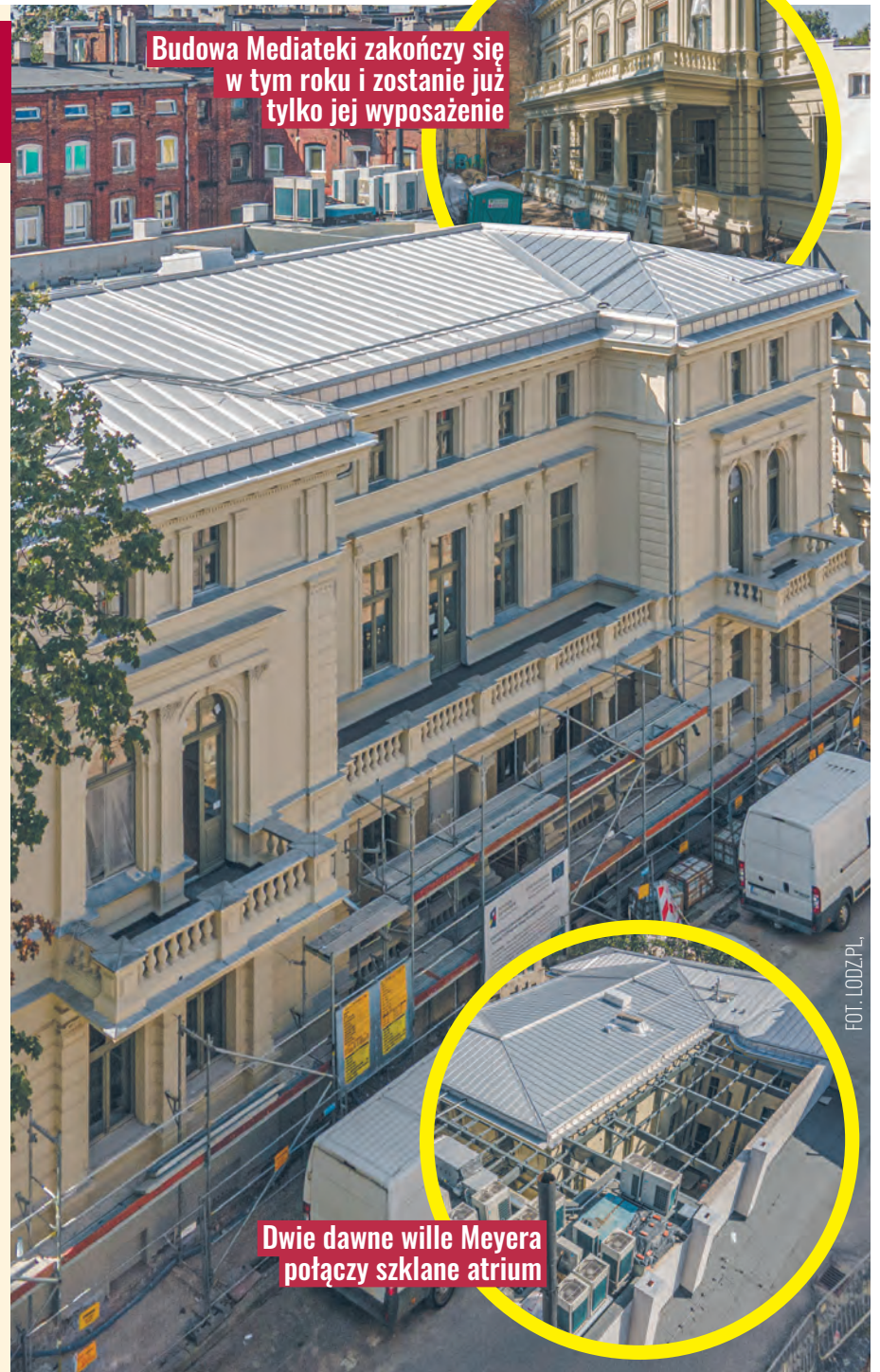
zapropionować im różnorodne warsztaty, np. z realizacji materiałów do mediów społecznościowych lub w ogóle z prowadzenia własnych mediów społecznościowych. To efekt prób naszych młodszych czytelników, by powołać do istnienia profesjonalne miejsce do nagrywania wideo. Mediateka ma oferować dorosłym wiele możliwości operowania tekstem na nowych nośnikach i w różnych formach, by pokazać nowe sposoby prezentowania treści książkowych. Mediateka, korzystając z potencjału, jaki stwarza, to nowoczesnie wyposażone miejsce, ma też prowadzić szeroko zakrojoną wśród łodźian działalność aktywizacyjną, wzmacniając ofertę życia kulturalnego miasta. Ma stanowić swoisty medialny dom kultury, jakiego w kraju jeszcze nie ma.

– Pomysły, które mamy już teraz na funkcjonowanie Me-Mo, są wciąż u z u p e ł - n i a n e

o nowe elementy, np. pracownie komiksowe, pracownie animacji, pracownie rysunku. Wraz ze specjalistami z różnych dziedzin zastanawiamy się, co jeszcze możemy zaoferować mieszkańcom, ale już teraz mogą zapowiedzieć, że będzie to placówka, którą jako łodzianie będziemy mogli się chwalić – zapowiada dyr. Braun.

Równoległe z remontem willi pod numerem 5 posuwa się remont sąsiedniej kamienicy przy ul. Moniuszki 3, która docelowo ma stać się nową siedzibą Wydziału Kultury Urzędu Miasta Łodzi. Kontynuowana jest rozpoczęta wiosną przebudowa samej ul. Moniuszki, ruszyła wreszcie z miejsca budowa przebiecia międzykwartałowego, którym pobiegnie nowa uliczka łącząca ul. Moniuszki z ul. Tuwima. Wszystkie powyższe inwestycje zgrupowane są w projekcie, który obejmuje także remont starej fabryki przy ul. Tuwima 10, w której w niedalekiej już przyszłości ma funkcjonować Biuro Aktywności Miejskiej. Koszt realizacji całości to blisko 66,3 mln zł.

(pj)



Budowa Mediateki zakończy się w tym roku i zostanie już tylko jej wyposażenie

Dwie dawne wille Meyera połączy szklane atrium

FOT. ŁODZ.PL

ŁÓDZKIE ZOO

LWIE SERCE



Shiva skradła serce Lokiego od pierwszego wejrzenia

FOT. ŁODZ.PL

Loki i Shiva, młode koty zamieszkujące łódzki ogród zoologiczny, mają się ku sobie. Opiekunowie liczą na to, że para doczeka się niebawem mrużącego potomstwa.

Loki przyjechał do Łodzi w lipcu zeszłego roku. Mimo swojego młodego wieku to dostojny, spokojny lew z bujną grzywą. Przez kilka miesięcy był singlem i sam oswajał się z nowym domem. Odkąd został połączony z Shivą, jego charakter i postawa

bardzo się zmieniły, poczuwa się do roli głowy rodziny, co dobrze wróży w kwestii powrotu do rozmnażania lwów azjatyckich w łódzkim zoo. Jak to lwy mają w zwyczaju, Loki większość dnia spędza na spaniu, natomiast w godzinach popołudniowych często można go zaobserwować spacerującego po całym wybiegu. Wczesnym rankiem i wieczorami zwykle można usłyszeć jego donośne porykiwania. Shiva dołączyła do Lokiego w lutym. To bardzo

energiczna, pewna siebie i niezależna lwica o silnym charakterze. Trudno ją do czegośkolwiek przekonać, co sprawia, że jej trening medyczny jest dla opiekunów niezwykle wymagający, ale od pierwszego wejrzenia zdobyła serce Lokiego. Seniorką w łódzkim stadzie jest Tycia. Losy urodzonej w 2005 roku lwicy śledził cały kraj, matka nie chciała się nią zajmować i kocicę wychowali opiekunowie. Jej towarzyszem zabaw został pies Bary. Z uwagi na fakt, że była odchowana przez ludzi, nie do końca radzi sobie z lwią etykietą, w związku z tym musi być odseparowana od Shivy i Lokiego.

red

TEATR MUZYCZNY

Hotelik Démodé, czyli pół żartem pół retro

Stowarzyszenie Grupa Teatralna Nota Bene zaprasza na spektakl do Teatru Muzycznego.

Wodewil Marka Aleksandra Kaweckiego „Hotelik Démodé” w adaptacji scenicznej i reżyserii Marcina Sosińskiego, z choreografią Zuzanny Dinter-Markowskiej to pierwsza produkcja Stowarzyszenia.

Wodewil to muzyczny utwór sceniczny o cechach farsy, ze śpiewami, tańcami i pantomimą

W trakcie prób do spektaklu spotkały się dwa pokolenia realizatorów - Marek Aleksander Kaweckie lat 65 i Marcin Sosiński lat 30. Z tej niezwykłej mieszanki doświadczenia i młodości powstał wodewil w czystej formie gatunku, ale zanurzony we współczesnym świecie. „Hotelik Démodé” to spektakl, który łączy pokolenia. Piosenki dwudziestolecia międzywojennego Henryka Warsa, Jerzego Petesburskiego, Władysława Szpilmana i innych zostały w tym spektaklu odkryte na nowo, przenosząc widza w bajkowy świat.

Humor, taniec i piękny śpiew oraz wielka dawka optymizmu to przepis na udany wieczór.

Na scenie zobaczymy Krzysztofa Kaczmarka (Dziedzic-właściciel Hoteliku), Macieja Markowskiego (Kamerdyner Jan, przyjaciel Dziedzica), Agnieszkę Gabrysiak (Hrabina G.), Lesława Białeckiego (Hrabia T.), Aleksandrę Hawro-Łyko/

Joannę Krężel (Zuzanna, ich córka), Szymona Jędrucha (Żurnalista), Krzysztofa Jaszczaka/ Maksymilana Pelczarskiego (Fryderyk, pianista hotelowy). Spektakl będzie można obejrzeć już 3 i 4 września o godz. 18:30 w Teatrze Muzycznym (ul. Północna 47/51).

Bilety w cenie od 40 do 60 zł dostępne są w kasie teatru od 17 sierpnia. Dla posiadaczy łódzkiej karty bibliotecznej przygotowano 10% rabatu.

Kilka dni później, 6 września 2021 r., na godz. 17:00 w Teatrze Muzycznym zaplanowano spotkanie z autorem i reżyserem spektaklu: „Hotelik Démodé - Łączy pokolenia”. Wstęp wolny.

KaWa

Podczas spektaklu na widzów czeka spora dawka humoru i optymizmu okraszona tańcem i śpiewem



FOT. ŁÓDŹ.PL

W hotelu po zamknięciu drzwi pędzący świat przestaje istnieć, a goście, uwielbiający wszystko, co jest passé, przenoszą się w czas między pierwszą a drugą wojną światową

DZIEJE SIĘ W PONIEDZIAŁEK

Klub brydżowy

Na godz. 14:00 zaplanowano spotkanie Bibliotecznego Klubu Brydżowego w filii nr 52 (ul. Ketlinga 21) Biblioteki Miejskiej. Jeśli szukasz kogoś do gry w brydża, koniecznie przyjdź na spotkanie. Wstęp jest bezpłatny. Obowiązują zapisy: 577 470 052.

Jeszcze Polska!

O godz. 21:00 rozpocznie się pokaz TME Polówki. W EC1 (ul. Targowa 1/3) widzowie obejrzą „Zabij to i wyjedź z tego miasta” w reżyserii Mariusza Wilczyńskiego. Wstęp wolny.

DZIEJE SIĘ WE WTOREK

„Tosca” w kinie

O godz. 15:00 w Kinie Przytulnym w Domu Kultury „502” (ul. Sacharowa 18) można obejrzeć pokazy światowych interpretacji najszlachetniejszych musicali, operetek i oper. Najbliższa projekcja to „Tosca” w wykonaniu Teatro Real w Madrycie. Bilety w cenie 10 zł do nabycia przed każdym pokazem w sali widowiskowej (I piętro).

Ale kosmos!

O godz. 16:30 w filii nr 59 (ul. Skalna 2) Biblioteki Miejskiej rozpoczną się kreatywne warsztaty dla najmłodszych „Ale kosmos!”. Udział jest bezpłatny, obowiązują zapisy: filia_59@biblioteka.lodz.pl lub 571 553 059.

INFO

Z Fiską masz 10% zniżki na bilet na spektakl!

W CZYM POMOŻE CI RZECZNIK?

Jest pośrednikiem, który ułatwia kontakty z administracją publiczną. Może Ci pomóc w wielu sprawach. Pamiętaj, że zawsze możesz skorzystać z jego pomocy.

Rzecznikiem do spraw seniorów w Łodzi jest Celina Maciejewska, która współpracuje zarówno z Oddziałem ds. Polityki Senioralnej UMŁ, jak i z Miejską Radą Seniorów.

W czym pomoże rzecznik?

Rzecznik udzieli fachowego wsparcia i pomoże w przygotowaniu

wszelkich pism. Może także interweniować w indywidualnych sprawach seniorów. Doradzi i poinformuje o sposobach oraz trybie załatwiania spraw seniorów.

Będzie wsparciem nie tylko dla osób indywidualnych, ale także organizacji pozarządowych w realizowaniu projektów na rzecz seniorów. Skonsultuje projekty zgłaszane przez grupy nieformalne oraz organizacje senioralne.

Jakie sprawy możesz załatwić?

Do rzecznika ds. seniorów możesz zgłosić wszelkie problemy społeczne i potrzeby seniorów, ale też przejawy dyskryminacji czy wykluczenia dojrzałych mieszkańców.

oszym



FOT. ŁODZ.PL

INFO

GDZIE ZNAJDZIESZ RZECZNIKA DS. SENIORÓW?

UL. PIOTRKOWSKA 104,
POK. 437

E-MAIL:
C.MACIEJEWSKA@UMLLODZ.PL

SIEDZIBA DOSTĘPNA DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ RUCHOWĄ

TELEFONICZNE DYŻURY RZECZNIKA DS. SENIORÓW

TEL. 42 638 47 94

DOSTĘPNY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W NASTĘPUJĄCYCH GODZINACH:

PONIEDZIAŁKI, ŚRODY,
CZWARTKI I PIĄTKI
8:00–12:00
WTORKI 9:00–13:00

KĄCIK E-MERYTA

Dowiedz się, co twój wnuczek robi na swoim smartfonie!

Smartband (czyt. smartbend)

Smartband to inteligentna opaska, która wyglądem nieco przypomina elektroniczny zegarek, jednak nie posiada klasycznej tarczy. Wygląda często jak zwykła bransoleta z tworzywa sztucznego z małym wyświetlaczem. Może mieć jednak wiele rozmaitych funkcji, jak na przykład krokometr, pulsoksymetr czy licznik spalonych kalorii.

ZDROWY SENIOR



FOT. ENVATOELEMENTS

INFO

PAMIĘTAJ:

W trosce o dobrą pamięć należy zdrowo się odżywiać i regularnie ruszać. W codziennym jadłospisie powinny znaleźć się m.in. jajka, ryby, olej lniany, orzechy, owoce jagodowe, marchew, seler naciowy i gorzka czekolada. Zadbać warto też o lekki aerobik, jogę lub po prostu spacer.

Coraz częściej brakuje Ci słów w trakcie rozmowy? Po raz kolejny nie pamiętasz, gdzie leżą klucze?

Ćwiczyć pamięć warto w każdym wieku, jednak taki trening jest przydatny zwłaszcza dla seniorów. Poniżej znajdziesz kilka prostych sposobów na efektywne ćwiczenie pamięci.

Dlaczego warto trenować pamięć?

Rozwiązywanie krzyżówek, rebusów

czy zadań logicznych sprawia, że między neuronami powstają nowe połączenia. To znacznie spowalnia lub całkowicie zapobiega pojawieniu się problemów z pamięcią, zmniejszając przy tym ryzyko wystąpienia demencji. Trening pamięci usprawni też tak zwaną pamięć krótkotrwałą, odpowiedzialną m.in. za uczenie się nowych rzeczy. Regularne ćwiczenia sprawią,

że nie będziesz zapominać, co trzeba kupić w sklepie czy gdzie zostawiłeś lub zostawiłaś klucze, a to znacznie ułatwi codzienne funkcjonowanie!

Przykłady ćwiczeń na pamięć

Treningi pamięci są czasem prowadzone na uniwersytetach trzeciego wieku lub w klubach seniora. W księgarniach znajdziesz specjalne zeszyty z zadaniami. Istnieją jednak

także proste, domowe metody trenowania pamięci. Najprostszy z nich to rozwiązywanie krzyżówek (te znajdziesz zawsze w naszej gazecie na stronie 12 i 13), labiryntów i rebusów. Możesz też uczyć się na pamięć wierszy, rymowanek lub składników ulubionych przepisów. Dobrym pomysłem będzie również rozwiązywanie w myśli prostych zadań matematycznych.

Treningi i zabawa

Ćwiczyć pamięć możesz także w trakcie zabawy z wnukami. Wszyscy na tym skorzystacie! Wystarczy, że zaopatrzysz się w grę typu memory, która polega na odkrywaniu rozłożonych wcześniej kart z różnymi ilustracjami i dobieraniu ich w pary. Aby wygrać, należy zapamiętać możliwie jak najwięcej pozycji kart. Jak widać, zasady są bardzo proste, dlatego w memory można grać już z kilkulatkami. oszym

INFO

WARTO WIEDZIEĆ:

Problemy z pamięcią z reguły pojawiają się po ukończeniu 60. roku życia. Jest to związane ze starzeniem się organizmu, jednak może być to także objaw choroby Alzheimera lub demencji. Właśnie dlatego, jeśli mimo regularnego ćwiczenia pamięci łapiesz się na tym, że coraz częściej o czymś zapominasz, skonsultuj się z lekarzem pierwszego kontaktu.

HISTORIA PEWNEGO MURALU

ŚCIANA, KTÓRA ŁĄCZY

Piotr Sodulski,
pomysłodawca powstania
muralu przy ulicy Kujawskiej

Z reguły jest tak, że mury i ściany dzielą. W przypadku osiedla Bałuty Zachodnie ściana połączyła mieszkańców i osiedlowych społeczników. „Estetyka” ściany kłuła w oczy od dawna, w końcu jeden z mieszkańców postanowił coś z tym zrobić.

– Mieszkam najbliżej i zawsze ta ściana mówiła do mnie: „zrób coś ze mną, bo jestem brzydka jak nie wiem co”. Na pewno nie tylko mnie to dotyka, bo wszyscy jadący ulicą Kujawską w stronę szkoły „wjeżdżają” w tę ścianę – przyznaje Piotr Sodulski, dlatego wpadł na pomysł wymalowania tam muralu i zgłosił się do Rady Osiedla Bałuty Zachodnie. Rada szybko podchwyciła pomysł. Okazało się, że budynek z nieatrakcyjną ścianą należy do PGE. Lech Białasiewicz z Rady Osiedla umówił się na rozmowę z przedstawicielem PGE, chciał od razu przedstawić wizję i pomysł. Zaprzyjaźniony artysta zaproponował projekt muralu, PGE po wielu miesiącach wyraziło zgodę

na działanie, teraz trzeba było „tylko” zebrać pieniądze na namalowanie muralu.

– Ogłosiliśmy na facebooku rady pomysł i zorganizowaliśmy zbiórkę. Potrzebowaliśmy 8 tysięcy złotych – przypomina Lech Białasiewicz.

Pieniądze zaczęły wpływać na konto, ale równoległe zaczęły pojawiać się także głosy krytyczne. Nie wszystkim mieszkańcom podobał się projekt.

– Ja już miałem takie poczucie, że za dużo jest tych krytycznych głosów. Doszliśmy do wniosku, że nie chcemy forsować pomysłu, postanowiliśmy zrobić krok w tył i zapytać mieszkańców, co oni sami by chcieli widzieć na tej ścianie – przyznaje Lech Białasiewicz.

Dlatego najpierw pojawiła się pierwsza sonda na Facebooku. Pomysły były bardzo różne i było ich bardzo wiele – od nawiązania do historii włókienniczej Łodzi, przez elementy rolnicze nawiązujące do nazw ulic na osiedlu, aż po inspiracje przyrodą.

– Widząc jak różne są to pomysły i jak jest ich wiele,

stwierdziliśmy, że bez dyskusji tego zrobić się nie da i zaprosiliśmy mieszkańców na spotkania, żeby ten temat przegadać – wspomina Lech Białasiewicz.

Spotkania były dwa, podczas których wybrane zostało kilka pomysłów, do ścisłego „finału”. Te wybrane zostały znów umieszczone na facebooku i poddane ostatniemu głosowaniu, w którym wzięło udział około 200 mieszkańców.

Zwycięski pomysł jest nawiązaniem do przyrody i imituje wielki plaster miodu z siedzącymi na nim pszczołami. Po głosowaniu projekt przygotował artysta – Dawid Chmielecki. Udało się obniżyć koszty realizacji muralu do 4 tysięcy złotych – między innymi dzięki temu, że jedna z firm obiecała bezpłatnie użyć rusztowania. Na ten moment brakuje około 40% kwoty. Jak tylko Rada Osiedla uzbiera potrzebne pieniądze, ściana zostanie pomalowana.

RUT

Link do zbiórki
na mural:



Lech Białasiewicz,
Rada Osiedla
Bałuty Zachodnie



Projekt muralu został
wykonany przez Dawida Chmieleckiego

Taka jest ZIEŁ

Prawie jedna piąta powierzchni miasta to tereny zieleni. Zachwycają bogactwem flory i fauny oraz oferują mieszkańcom wiele możliwości wypoczynku i rekreacji. Najcenniejsze z nich objęte są ochroną.

Największy udział w łódzkiej zieleni mają lasy komunalne – to około 1500 hektarów terenu. Drugim

rem miejskiej fauny są tereny zieleni osiedlowej, której jest przeszło 1000 hektarów. Parki to kolejne 660 hektarów. Tak wygląda zielone „podium” w Łodzi, a dalej są jeszcze liczne zieleńce, zieleń uliczna, skwery i tereny otwarte.

Parki

Najcenniejszymi terenami zieleni urządzonej w Łodzi są parki miejskie. Większość z nich powstała

w końcu XIX w. i w pierwszym trzdziestolecu XX w. na terenach leśnych i poleśnych, jako ogrody otaczające pałace i wille fabrykantów oraz parki publiczne. Były one projektowane przez wybitnych polskich planistów zieleni: Teodora Chrząńskiego, Edwarda Ciszewicza i Stefana Rogowicza*.

Do ich budowy sprowadzano rośliny z najlepszych ówczesnych szkółek, co przyczyniło się do powstania cennych kolekcji dendrologicznych. Parki miejskie założone po II wojnie światowej powstały jako tereny zieleni na obszarach zdegradowanych, w otoczeniu zabudowy wielorodzinnej, np. w kwartałach po wyburzonych kamienicach na Starym

Park na Zdrowiu

Mieście, jak w przypadku parku Staromiejskiego; na terenach byłych składowisk – park Podolski, czy na obszarach porolnych i poleśnych, np. park Źródła Olechówki.

Łódzkie parki są bardzo zróżnicowane pod względem powierzchni: najmniejszy – park Moniuszki ma 1,8 hektara, a największy – Zdrowie – ma prawie 170 ha.

Oferta parków jest bogata: dobrze wyposażone place zabaw dla dzieci i młodzieży, siłownie na świeżym powietrzu, wygodne place i aleje służące spacerom, przejażdżkom rowerowym, joggingowi, jeździe na rolkach, miejsca do uprawiania gier zespołowych, m.in. boiska do gry w piłkę nożną, koszykówkę, stoły ping-pongowe, tory rowerowe, przestrzenie do biernego wypoczynku i tradycyjnych gier.

Łódzkie parki, szczególnie zabytkowe, coraz częściej są miejscami wydarzeń kulturalnych: przedstawień, koncertów, festynów, pokazów

filmowych „pod chmurką” i licznych imprez plenerowych.

Lasy

W Łodzi znajdują się kilka lasów komunalnych. Największym z nich jest oczywiście Las Łagiewnicki, który jest jednocześnie największym lasem komunalnym w Europie. Na ponad 1200 hektarach terenu najcenniejszymi drzewami są ponad 200-letnie dęby, pozostałość po puszczy, która się tu niegdyś znajdowała.

Walory przyrodniczo-krajobrazowe oraz kulturalne i historyczne zadecy-

Tężnie miejskie w parku Podolskim

dowały o włączeniu Lasu Łagiewnickiego wraz z otuliną do Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich. Dla Łoździan Łagiewniki to łatwo dostępne miejsce rekreacji, leżące zaledwie kilka kilometrów od centrum miasta. Piękny, urozmaicony krajobraz, leśny mikroklimat, stawy na Bzurze i Łagiewniczance umożliwiają różnorodny wypoczynek.

W Łodzi znajduje się jeszcze sześć mniejszych lasów komunalnych – uroczysk. Największym z nich jest Lublinek, znajdujący się między Retkinią i portem lotniczym. W jego południowo-wschodniej części występują głównie bory sosnowe, a w zachodniej tereny wilgotne z licznymi okresowymi zastoiskami wód, stawami i fragmentami bagien. Dużą atrakcją Lublinka są stawy Bielice

Park im. Jana Matejki

Najstarszy łódzki park to Źródlika I. Powstał w roku 1840, poprzez wydzielanie fragmentu wiekowego lasu z licznymi źródłami i założenie tam „ogrodu spacerowego”. Źródlika I wraz z II są w całości uznane za Pomnik Przyrody.

Park Lecznicza

Park im. Józefa jest najlepszym ogrodniczym

MIŁONA ŁÓDŹ

Pięknie zazieleniona
ulica Abramowskiego

Ulica Poniatowskiego
jako przykładem
kunsztu

– miejsce
lęgowe ptaków wod-
nych oraz rekreacji
i wypoczynku łodzian.

Co jeszcze?

Jednym z najpopularniejszych wśród łodzian terenów zielonych jest Ogród Botaniczny, który jest jednym z największych ogrodów w Polsce – jego całkowita powierzchnia wynosi 67 ha. Znajdują się w nim m.in. alpinarium, ogród japoński, arboretum i skansen.

Częścią Botanika jest także Palmiarnia w parku Źródlika I. Znajdująca się tam egzotyczna kolekcja roślin to żywa historia Łodzi, zapoczątkowana przez łódzkich fabrykantów. Najstarsze rośliny to ponad 150-letnie palmy. Uzupełniają je wspaniałe bananowce, araukarie, bambusy i figowce.

Na terenie Łodzi znajduje się też kilkadziesiąt zieleńców, parki kieszonkowe, tereny zieleni osiedlowej, prywatne lasy, a także piękne ogrody przy fabry-

Skąpane w zieleni
osiedle
im. Montwiłła-Mireckiego

kanckich rezydencjach. Niektóre z tych ostatnich można zwiedzać. Największym z nich jest przypałacowy ogród Poznańskich, który niedawno został odnowiony. To miejsce chętnie wybierane latem na śluby. Kolejnym jest ogród przy willi Herbsta na Księżym Młynie. Oba można zwiedzać po wyku-

pieniu biletu do znajdujących się tam muzeów.

rd

FOT. LODZ.PL

* o Stefanie Rogowiczu przeczytacie więcej w najbliższym, środowym wydaniu „Łódź.pl”

Park Helenów

W Lesie Łągiewnickim stoją najstarsze łódzkie za-
bytki – kapliczki św. Antoniego
oraz św. Rocha i św. Sebastiana. Ta
pierwsza została zbudowana w 1676
roku, a zatem obchodzi właśnie 345
„urodziny”. Data powstania drugiej
nie jest dokładnie znana, ale
wiemy, że pochodzi z po-
czątku XVIII wieku.

NA PIOTRKOWSKIEJ

NOWA GWIAZDA W ALEI

Kinga Dębska odsłoniła na ulicy Piotrkowskiej swoją gwiazdę. Reżyserka jest 85. artystką uhonorowaną w Alei twórców filmowych w Łodzi, która ma już 23 lata.

W samo południe, na wysokości ul. Piotrkowskiej 80, Kinga Dębska odsłoniła swoją Gwiazdę w Łódzkiej Alei Gwiazd. To jedna z najciekawszych współczesnych reżyserek, którą najlepiej znamy z filmu „Moje córki krowy”, nagradzanego w kraju i zagranicą. Najnowsze dzieło

reżyserki – „Zupa nic” – będzie miał swoją premierę już za dwa tygodnie. – To niezwykle docenienie. Dobrze zrobiłam, że porzuciłam japonistykę i skierowałam się w kierunku opowiadania historii i robienia filmów. Chciałam zmieniać świat na lepsze, robić coś, co ma znaczenie i wiem, że kino ma ogromne znaczenie. Największe ze wszystkich sztuk. Poprzez kino można bardzo szybko dotrzeć

do ludzkich serc. Zrobiłam wiele dokumentów przed swoim pierwszym filmem fabularnym i to z pewnością bardzo mnie wyczerpało na człowieka i chcę, aby tak pozostało bez względu na modę, na patriotyczne potrzeby, na festiwalowe inklinacje – mówiła Kinga Dębska na odsłonięciu gwiazdy. Aleję Gwiazd na ulicy Piotrkowskiej wymyślił Jan Machulski. Inspiracją była

Walk of Fame na Hollywood Boulevard w Los Angeles. Pierwszą gwiazdę wmurował w maju 1998 roku Andrzej Seweryn, jeden z największych w Polsce aktorów dramatycznych. Od tamtej chwili po nieparzystej stronie ulicy Piotrkowskiej honorowani są aktorzy, a po parzystej reżyserzy, operatorzy, scenografowie i kompozytorzy. Gwiazdę zaprojektował Andrzej Pagowski, znany artysta-grafik, autor ponad tysiąca plakatów filmowych, teatralnych i muzycznych. Artystów, którzy zostaną uhonorowani w Łódzkiej Alei, wybiera kapituła, w której skład wchodzi przedstawiciele prezydentura miasta, Narodowego Centrum Kultury Filmowej,

Muzeum Kinematografii, Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej oraz środowiska artystów i filmoznawców.

Łódzką aleję gwiazd opiekuje się od 2018 roku NCKF. – Gwiazda Kingi Dębskiej jest 85. w naszej Alei. Na wrzesień i październik planujemy odsłonięcie kolejnych – zapowiada Małgorzata Brożek, sekretarz kapituły Alei.

Aleksandra Hac

Jerzy Stuhr
też ma
swoją
gwiazdę
w łódzkiej Alei

Katarzyna Figura
odsłoniła swoją
gwiazdę na początku
2019 roku

Piotr Dzięcioł wyprodukował oscarową „Idę”



Kinga Dębska
odsłoniła 85. gwiazdę
w łódzkiej Alei
inspirowanej
tą hollywoodzką



GADŻETY

Z ŁODZINA PAMIĄTKĘ

Były takie czasy, kiedy kupienie pocztówki ze zdjęciami Łodzi graniczyło z cudem, a o pamiątkach z miasta mawiało się jak o yeti – niby ktoś je widział, ale nikt ich nie miał. Dziś sam sklep Łódzkiej Organizacji Turystycznej przy ul. Piotrkowskiej 28 oferuje ponad 300 rodzajów pamiątkowych produktów związanych z Łodzią – poczynając od wspomnianych wcześniej pocztówek (tyle że wypełnionych herbata – sic!), poprzez magnesy na lodówki, kubki, breloki, karty, torby i T-shirty, aż po ekstrawaganckie rajstopy z motywami łódzkiej architektury od lokalnego producenta lub jedwabne poszetki z nadrukami w łódzkie murale.

– Absolutnym bestsellerem są jednak maskotki z Misiem Uszatkim,

które mamy w trzech rozmiarach i w kilku strojach: od tradycyjnej piżamki po specjalnie zaprojektowaną koszulkę z łódzkim herbem – mówi Piotr Milek, informator turystyczny i projektant części gadżetów. – Miś Uszatek sprzedaje się dosłownie na wszystkim. Na magnesach, kubkach, portfelach, ołówkach czy filcowych zakładkach do książek i w samych książkach, a wśród tych mamy także reprint oryginalnego wydania autorstwa Czesława Janczarskiego, twórcy postaci Uszatka – dodaje. Niesłabnącym powodzeniem, także wśród samych Łodzian, cieszą się T-shirty

z łódzkimi motywami. Wschodzącą gwiazdą wśród pamiątek, która coraz silniej zaznacza swą pozycję, zwłaszcza u młodszych turystów, jest łódzki jednorożec – zarówno jako rzeźba Tomohiro Inaby sprzed „Centralu”, jak i w postaci symbolicznej – rogatego konika.

– Łódź najczęściej kojarzy się turystom z fabrykami i włókiennictwem, przemysłem filmowym, w tym właśnie z Misiem Uszatkim lub

legendą Holly-Łódź, ale też z secesyjną i eklektyczną architekturą oraz oczywiście ulicą Piotrkowską. To znajduje odzwierciedlenie w ofercie naszego sklepu – dodaje Hubert Koper z ŁOT.

Pamiątki z Łodzi sprzedaje też sklep „Cepe-lia” przy ul. Piotrkowskiej 97, gdzie zaglądamy

W Łodzi jest kilka sklepów, w których możemy kupić setki pamiątek z miasta

turyści kojarzący tę markę handlową. Tam również, w oknie wystawowym oraz na ladzie, pyszni się Miś Uszatek w kilku rozmiarach. Jednak przytulanki rzadko opuszczają sklep. – Uszatek bardzo się podoba, ale jego cena [80 zł za duże go misia – przyp. red.] zniechęca. Większość klientów woli jednak tanie drobiazgi za kilka złotych: magnesy na lodówkę, breloczki, kubki – mówi sprzedawczyni Anna Cichończyk.

W sklepie można znaleźć kilka ciekawostek, np. kalendary ścienne ze zdjęciami z Łodzi, kufle i szklanki oraz podkładki pod nie z nazwą miasta, także notesy, długopisy, jak również flagi w łódzkich barwach i z godłem Łodzi.

(pj)



Łódzkie koszulki dostaniemy w najróżniejszych kolorach i wzorach

Na znaczkach uwieczniono ważne łódzkie zabytki i współczesne pomniki



Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną

Np. yakuza		Gatunek małpy		Robert De ... aktor	Zimowa stolica Polski	Największy drapieżny dinozaur		Uprzywilejowany kolor w kartach	17	Ważki argument	Nimfa, kochała Narcyza		Poczucie piękna, elegancji	10	Prowadzi surowy tryb życia	Borys z estrady
Okłaski po udanym występie				Wielka troska	6		7		12		Na szyi harcerza		14			3
Bokobrody						Okrutny masowy mord		Sąsiad Arizony					Kurort w Belgii			Leżakuje w dębowych beczkach
Stan zachwytu Puerto ... państwo				Sila fizyczna, tężyzna		Groźna mina		Banknot z Jagiellą potocznie		Dawna sypialnia	9	Składnik benzyny				
				Święta księga islamu		15		Film z Lindą i Segdą				Przydrożny chwast	Okrągła plama, duży punkt		Cenzurka wyrobu	
Ślad po pile	2	Sąsiad Mazura				Kuzyn kuny				Dzielo, rozprawa naukowa			4			
				Brak pozwolenia				Pieniądze złożone w banku					Część długu			
Rzeka w Hiszpanii	11	Rurka odprowadzająca płyny				Pożywny napój			1		Lubi pouczać innych					
Lubi tarzać się w błocie				Ryszard, znany polityk				Adnotacja w księdze wieczystej					Głos z mysiej norki			
						Miejsce walki gladiatorów			8		Stolica stanu Georgia			16		

Imię i nazwisko pisarki:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

SUDOKU ŁATWE

		7			5			
		8		1			6	3
	2			3				5
	1				7			
	9	4	1		2	6	3	
			3				1	
6				4			2	
3	7			5		9		
			8			3		

SUDOKU ŚREDNIE

		2				6		
	8	7		3				
					6	7	2	3
					7		5	
1				5				2
	7		3					
9	6	3	5					
					2		9	4
		5					8	



„Krzyżówki z Koroną”
-DOSKONAŁE O KAŻDEJ PORZE ROKU



KORONA



Przyrząd do pisania	"Litania" na zakupy	Popularny wykład	Obywatel z Mińska	Ptaka z rodziny dzierzb	Antypoda nadiru ... Fitzgerald	Mieszka w zimowej stolicy Polski	Katarzyna, śpiewała "Trzynastego"	Cichy szmer liści	Maksyma na początku książki	Rogaczna w oborze
					Mucha lub osa	8			3-4 kompanie wojska	10
Usuwa ją Manti	Duża grupa natrętnych gapiów		Obrazki plamiste, bylina	3		Mała ilość czegoś, ociupina			Występuje indywidualnie na scenie	Tkanina ze złotą nitką
	7		Wyptywa na nie rybak				Idealy grupy ludzi			
Gwałtowny deszcz	Obróca w sądzie					Obiekt z recepcją	Przeciwnik tego, co polskie		9	
		1	Stewart z estrady			Obrączkowana to nerpa	6		Chrupiąca kromka chleba z opiekacza	Towot do łóżysk
Pracował w SB	Płynięcie przez Chiny				Rodzaj sieci rybackiej				4	Przećniek dawniej
			Skąpiec w kilcie			Pakt z Polską			Potwór ziejący ogniem	
Lodowy osad z mgły	Salvador, znany malarz				Francuska czapka wojskowa			2	Zawarte przymierze, zgoda potocznie	
					Kraj ze stolicą w Katmandu				Mongolski pasterz	5

Wieje w Tatrach:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



TU NAS ZNAJDZIESZ

W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI

DARMOWA GAZETA „ŁÓDŹ.PL“ JEST DOSTĘPNA W MIEJSCACH:

- **Każda miejska biblioteka**
 - Sprawdź adresy na WWW.BIBLIOTEKA.LODZ.PL
- **Wszystkie miejskie przychodnie**
- **Delegatury Urzędu Miasta Łodzi**
Zachodnia 47, Politechniki 32, Krzemieniecka 2, Piotrkowska 153, Piłsudskiego 100
- **Manufaktura**
 - przy punkcie informacji oraz wejściu do strefy Kulinarium (restauracje)
- **Poleski Ośrodek Sztuki** Bratysławska 6a
- **Ośrodek Kultury Górna** Siedlecka 1
- **Aquapark Fala Aleja Unii Lubelskiej** 4
- **Widzewskie Domy Kultury:**
 - Dom Kultury „502”, A. Sacharowa 18
 - Dom Kultury „Ariadna”, Niciarniana 1/3
 - Dom Kultury „Widok”, J. Piłsudskiego 133
- **Bałucki Ośrodek Kultury** Limanowskiego 166
- **Galeria Handlowa „Jagienka”** (ul. Jagienki 34)
- **Rynek Bałucki**
- **Rynek Maratońska**
- **Rynek Pionier** (ul. gen. Dąbrowskiego 91c)
- **Rynek Przybyszewskiego** 147
- **Rynek ul. Wielkopolska**
- **Zielony Rynek (Barlicki)**
- **Wydział Komunikacji** Smugowa 30/32
- **Ogród Botaniczny** Krzemieniecka 36/38
- **Palmiarnia** Piłsudskiego 61
- **Łódzka Organizacja Turystyczna** Piotrkowska 28
- **Centrum Obsługi Karty Łodzianina** Piotrkowska 87
- **Łódzkie Centrum Kontakt z Mieszkańcami** Piotrkowska 110
- **Hotel „Bedrooms”** Piotrkowska 64
- **Gukiernia Dybalski**
Piotrkowska 56, Piotrkowska 102A, Jaracza 5, pl. Wolności 9, Tatrzńska 42/44, Ciołkowskiego 9, Nastrojowa 8, Armii Krajowej 36, Szpital im. Barlickiego, Rojna Rynek Malus, CH Central, Zgierz (Długa 69, Czarna 3/9)



ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

SKRZYNKI Z DARMOWĄ GAZETĄ

FOT. ŁÓDŹ.PL



Na łódzkich ulicach pojawiły się wysokie, czerwone skrzynki.

Jest ich 30 i stoją na najczęściej uczęszczanych przystankach tramwajowych i autobusowych. To są dystrybutory z naszą gazetą „Łódź.pl”. W środku znajdziecie najnowsze wydania gazety, zupełnie za darmo. Aby wyjąć egzemplarz „Łódź.pl” ze skrzynki, wystarczy złapać uchwyt, odchylić kłapę i zabrać jeden z numerów. Pojemniki są codziennie rano uzupełniane o nowe egzemplarze, a jeśli zdarzy się, że są puste, oznacza to, że nakład naszej gazety już się wyczerpał. RD

Złap za uchwyt, odchyl kłapę i weź gazetę „Łódź.pl”

UWAGA



Gazetę znajdziesz w autobusach i tramwajach MPK na głównych liniach



FOT. ŁUKASZ GROCHALA/CYFRASPORT

Piątek 13. okazał się bardzo szczęśliwy dla ŁKS. I to dostownie. Rycerze Wiosny wygrali na wyjeździe z Puszcą Niepołomicę 2:0. Jednak można spokojnie powiedzieć, że oba gole to prezenty, jakie niepotocznie sprawili swoim przeciwnikom.

Zawody dobrze rozpoczęli elkaesiacy – atakowali, a gospodarzom rzadko udawało się zagrozić bramce Koziola. Już w 13. minucie powinno być 1:0 dla gości. Pirulo świetnie zagrał z prawego skrzydła prostopadle do

Mecz z Puszcą kosztował elkaesiaków wiele sił

linii końcowej boiska. Niestety – szanse nie wykorzystał Szeliga (już w 9. minucie zastąpił kontuzjowanego Monsalve). Zabrakło bardzo niewiele, żeby futbolówka trafiła do bramki. Dobre tempo gry łodzianie utrzymali przez pierwsze dwadzieścia minut spotkania. Później Puszcza stawała się coraz bardziej



KOMPLET PUNKTÓW W PREZENCIE ŁKS wygrywa w Niepołomicach

Drużyna ŁKS zaczęła się podobnie do pierwszej części meczu. Łodzianie dominowali na boisku i nie wykorzystywali swoich okazji. Gospodarze znów kontratakowali, ale widać było, że upał odbierał siły zawodnikom obu drużyn. Na szczęście w 77. minucie z pomocą dla ŁKS przyszedł zawodnik z Niepołomic, który po dośrodkowaniu Klimczaka pomylił się i trafił piłką do własnej bramki. Kolejny raz pomocną dłoń do elkaesiaków niepołomiczanie

wyciągnęli 10 minut później. Pirulo próbował przyjąć piłkę na 16. metrze i został sfaułowany – arbiter wskazał na 11. metr. Rzut karny pewnie wyegzekwował Rozwandowicz ustalając wynik spotkania na 2:0. Do Łodzi trafia komplet punktów – to na pewno cieszy. Jednak nie cieszy postawa łodzian, którzy przez

większość meczu nie potrafili wykorzystać okazji. Zabrakło kropki nad „i”. Pytanie o formę łodzian na ten sezon pozostaje otwarte.

JB

TABELA FORTUNA I LIGA

	M	G	PKT
1. Miedź Legnica	3	8:1	9
2. Widzew Łódź	3	7:1	9
3. Korona Kielce	3	7:2	9
4. ŁKS Łódź	3	6:3	7
5. Chrobry Głogów	3	4:3	6
6. Sandecja Nowy Sącz	3	4:4	6
7. Zagłębie Sosnowiec	3	6:5	4
8. Resovia Rzeszów	3	3:3	4
9. Arka Gdynia	3	2:3	4
10. Odra Opole	3	5:6	3
11. Puszcza Niepołomicę	3	3:5	3
12. Skra Częstochowa	3	3:5	3
13. GKS Jastrzębie	3	2:4	3
14. GKS Katowice	3	4:5	2
15. Podbeskidzie Bielsko-Biała	3	3:6	2
16. Górnik Polkowice	3	3:7	1
17. GKS Tychy	3	1:5	1
18. Stomil Olsztyn	3	1:4	0

AWANS BARAŻE SPADEK

WIDZEW wciąż niepokonany

Bartosz Guzdek (19 l.) zdobył swoją pierwszą bramkę w barwach Widzewa

Trzy mecze, trzy zwycięstwa siedem strzelonych goli, jeden stracony i gra, która cieszy oko. To bilans podopiecznych trenera Janusza Niedźwiedzia po trzech kolejkach Fortuna I Ligi.

Widzew po raz trzeci wybiegł na boisko w niemal tym samym składzie. Od początku meczu widać było, że jest to dobra decyzja. RTS kontrolował mecz i nie pozwalał Chrobremu na groźniejsze akcje. W 9. minucie łodzianie mogli wyjść na prowadzenie. Pięknym prostopadłym podaniem został obsłużony

Paweł Tomczyk. Błąd popełnił bramkarz gości Rafał Leszczyński i został łatwo minięty przez napastnika w czerwonej koszulce, jednak ten strzelając z ostrego kąta trafił w boczną siatkę. Już trzy minuty później stadion przy al. Piłsudskiego 138 zatrzęsł się od radości kibiców. Ze środka pola dośrodkowywał Marek Hanousek, o piłkę walczył Mateusz Michalski i obrońca Mavroudis Bougaidis, który to starcie wygrał. Jednak piłkę odbił tak niefortunnie, że ta wpadła do siatki. Z czasem inicjatywę zaczęli

przejmować przyjeźdźni. Wyszli wyżej, zamykali RTS w bocznych strefach i tworzyli coraz groźniejsze akcje. W 29. minucie strzał sprzed pola karnego wprawdzie został obroniony przez Jakuba Wrąbłę, jednak piłka została wybita i niewiele brakowało, aby napastnik gości dobił ją do pustej bramki. Do końca pierwszej połowy żadnej z drużyn nie udało się zmienić wyniku. Druga część gry mogła rozpocząć się piorunująco. Po zamieszaniu w polu karnym przed pustą bramką stanął Karol Danielak, jednak strzelił nad poprzeczką. Z biegiem czasu upał zaczął o sobie dawać znać. W grę obu drużyn zaczęło

wkładać się coraz więcej niedokładności. Większą determinacją wykazywali się jednak piłkarze z Głogowa. Stwarzali lepsze okazje, jednak albo bardzo dobrze bronił Wrąbel, albo obrońcy Widzewa stawali na drodze lecącej piłce. W 74. minucie wydawało się, że będzie 1:1.

Po dośrodkowaniu z rzutu wolnego i dogranii piłki głową w doskonałej sytuacji znalazł się Michał Iłków-Gołąb, jednak chybił z czterech metrów. Kiedy wszyscy czekali już na ostatni gwizdek RTS postanowił postawić kropkę nad „i”. Piłkę w środku odebrał Juliusz Letniowski, podał do Kuna, który przebiegł pół boiska i dograł do Bartosza Guzdeka, a ten z zimną krwią wykończył akcję i ustalił wynik spotkania na 2:0.

Piotr Baleja

FOT. RADOSŁAW JÓŹWIĄK

DUDEK BĘDZIE JEŹDZIŁ W ŁODZI!



Na stadion Orła wróci parada motocyklowa

Już za niespełna miesiąc łódzcy kibice będą mieli okazję obejrzeć w akcji Patryka Dudka, jednego z najlepszych polskich żuźlowców. Na 4 września zaplanowano czwarty już Mecz Narodów im. Heleny Skrzydlewskiej, w którym zawodnik Falubazu Zielona Góra wystąpi w ekipie polskich Orłów. Będzie to jedna z czterech drużyn biorących udział w imprezie.

Dudek to indywidualny wicemistrz świata z 2017 roku i trzykrotny drużynowy mistrz świata. Co prawda w bieżącym sezonie z Falubazem walczy o utrzymanie w PGE Ekstralidze, ale sam jest w bardzo dobrej formie. Udowodnił to chociażby w niedawnych derbach lubuskich, w których na torze rywala potrafił pokonać fantastycznie jeżdżącego Bartosza Zmarzlika.

W biegu kończącym spotkanie mistrz świata i lider gorzowskiej Stali próbował różnych sztuczek, lecz Dudek odparł wszystkie jego ataki i jako pierwszy minął linię mety. To świadczy o jego wielkich umiejętnościach, które na początku września br. zaprezentuje w Łodzi. Oprócz niego w drużynie Orłów pojedą: Norbert Kościuch i Marcin Nowak (Orzeł Łódź) oraz Przemysław Pawlicki (GKM Grudziądz). – Dla Dudka i Pawlickiego będą to pierwsze występy na tym stadionie. Zawodnika Falubazu kibicom nie musimy bliżej przedstawiać. To aktualnie trzeci żuźlowiec w Polsce. Odnosnie do Pawlickiego pamiętam, jak jego tato przyjechał na nasz stary stadion z propozycją, by jego synowie jeździli w Orle. Nas nie było jednak stać na takie warunki finansowe, więc

poszli do Piły. I chyba do dzisiaj tego kroku żałują, bo na papierze mieli tam dobre warunki, ale z płatnościami chyba coś nie wyszło – powiedział główny organizator Mecz Narodów Witold Skrzydlewski. Składy trzech pozostałych ekip zostaną zaprezentowane po zakończeniu fazy zasadniczej w rozgrywkach ligowych. – Wszystko zależy od tej niedzieli i tego, czy poszczególni zawodnicy będą jeździli w play-off. Chcemy bowiem, żeby uczestnicy zawodów byli dostępni przez dwa dni, a więc w sobotę i niedzielę, na wypadek gdyby padało

– wyjaśnił Skrzydlewski. Ta zapobiegliwość jest efektem doświadczeń z ubiegłego roku, gdy z powodu złej pogody zawody zostały szybko przerwane. Chcąc uniknąć podobnego scenariusza, tym razem na 5 września przygotowano już termin rezerwowy. Organizatorzy nie zapomnieli też o kibicach, którzy kupili wejściówki na ubiegłoroczny Mecz Narodów.

Posiadacze tych biletów, a także osoby mające karnety na sezon 2021 wrześniowe spotkanie obejrzą za darmo. Dla pozostałych przygotowano bilety w cenie 5 zł (kobiety i dzieci) oraz 20 zł (mężczyźni). Sprzedaż rozpocznie się w sobotę 14 września.

Oprócz rywalizacji

żuźlowców na stadionie przy ul. 6 Sierpnia będą też inne atrakcje. – Odbędzie się parada motocyklistów, w której weźmie udział ok. 250 maszyn. W tej chwili mamy już zapisanych ponad 180 chętnych. Przygotujemy

Na paradzie można spotkać niemal każdy rodzaj motocykla



też bardzo ciekawy, darmowy program meczowy ze zdjęciami wszystkich drużyn Orła, które mieliśmy do tej pory – poinformował Skrzydlewski. Przy okazji złożył też deklarację, która z pewnością bardzo ucieszy wszystkich fanów łódzkiego żuźla. – W 2022 roku chcemy stworzyć drużynę, która zawalczy o awans. Nie będziemy już mówić, że jedziemy o utrzymanie, tylko stawiamy sobie wysoki cel – zapewnił Skrzydlewski.

Mecz Narodów gromadzi największe gwiazdy krajowego i światowego żuźla

ŁÓDZKA POGODYNKA

PONIEDZIAŁEK

25°C

Imieniny obchodzą:
Roch, Ambroży,
Emil, Laurenty,
Stefan, Tytus

16.08



WTOREK

21°C

Imieniny obchodzą:
Anita, Jacek,
Anastazy, Angelika,
Joanna, Klara

17.08



FOT.LODZ.PL, ENVATO ELEMENTS, NAC, APL

Z kart „Ziemi obiecanej”

WESOŁE
MIASTO

Śmiał się na całe gardło z dowcipów mówionych na scenie, śmiał się tak szczerze, że chwilami Mada szeptała cicho:
- Papo, tak nie można.
- Zapłaciłem to się bawie.

Kuferek
ReymontaKULTURA
I BIZNES

- Karol, ile może być dzisiaj milionów w teatrze? - zapytał cicho Moryc.
- Będzie ze dwieście.
- Tu rzeźczywiście pachniemilionami - wtrącił Leon.
- Cebulą i kartoflami przede wszystkim - szepnęła pogardliwie Borowiecki.

ŁÓDZKIE LEGENDY

PIERWSZA KSIĘGA MIASTA

Zaczęto ją prowadzić w 1471 roku, potem wciągnięto do niej parę zapisów z lat wcześniejszych, tak że najstarsza pochodzi z 1440 roku. Można zatem przypuszczać, że już wtedy - a na pewno od 1470 roku - istniała tutaj rada miejska z burmistrzem na czele. Zasadniczo liczyła czterech rajców. W większości miast polskich wybierano ją lub odnawiano częściowo co roku. Dla Łodzi nie zachowały się jednak żadne dokumenty regulujące sposób powoływania samorządu. Wykazy burmistrzów i rajców, starannie opracowane, dowodzą jednak, że składy rad utrzymywały się trzy, cztery lata. Do rady miejskiej należało przede wszystkim sądownictwo bezsporne, tj. sprze-

daże, darowizny, podziały majątkowe, legalizacja testamentów itp. Sprawy cywilne i karne załatwiano na ogół w obecności wójta z ławnikami oraz burmistrza z rajcami. Udział mieszkańców w zarządzaniu miastem przedstawiał się jednak dość skromnie. Do najważniejszych uprawnień należało zapewne wybieranie kandydatów do rady miejskiej. Ostatecznie zatwierdzał ich jednak biskup lub występujący w jego imieniu starosta. Transakcje majątkowe odnotowane w księgach miejskich wskazują, że główne urzędy pełnili przede wszystkim przedstawiciele możniejszych łódzkich rodzin, które będziemy prezentować. agr

NR 25 ŁÓDZIANIZMY
BISKUPIE DOMKI

Nazwa odnosi się do przedwojennego osiedla wzniesionego w Łodzi w rejonie ul. Wileńskiej, Chodkiewicza i Wyspiańskiego na Karolewie i związana jest z osobą biskupa łódzkiego Wincentego Tymienieckiego, z którego inicjatywy powstało w 1927 r. Towarzystwo Budowy Domów Robotniczych z udziałem elity łódzkich przemysłowców. Dobrowolne opodatkowanie w kwocie 1 złotówki, od każdego zatrudnionego w fabry-

ce robotnika, dało kwotę 500 tys. zł, powiększoną o darowizny oraz 876 tys. złotych pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego. Nabyto plac od Leona i Matyldy Plihałów przy ul. Wileńskiej 26/28. Konkurs na projekt osiedla wygrał architekt Wiktor Gëssler z biura Łódzkiej Elektrowni, która dostarczała także żużel do pro-

Osiedle biskupie w rejonie ulicy Wileńskiej na starej fotografii



dukcji materiałów budowlanych. 24 kwietnia 1928 r. podpisano umowę na budowę pierwszego tego typu w Polsce nowoczesnego osiedla mieszkaniowego. Przewodniczącym TBDR został Alfred Biedermann. W zamierzeniach koszt każdego domku (mieszkanie 40 mkw. z ogródkiem 200 mkw.) miał wynieść 17 tys. zł. Mieszkańcy mieli tę kwotę spłacać w miesięcznych ratach po 30 zł, plus 3000 zł płatne z góry. Zaledwie w kilka miesięcy

stało przy ulicy Wileńskiej prawie 100 domów jedno- i dwurodzinnych o dość wysokim standardzie. Kolejne domy dla 96 rodzin robotniczych ukończono w 1931 r. Z uwagi na kryzys w 1935 roku zaprzestano dalszej budowy. Z planowanych 830 domków wybudowano jedynie 98 (w sumie 196 mieszkań). agr

GALERIA ŁÓDZKICH MURALI



Surrealistyczny mural braci bliźniaków Octavio i Gustavo Pandolfo z Brazylii we współpracy z Aryzem przy ul. Roosevelta 5

KRYMINAŁKI
ZNAD ŁÓDKI

Zemsta bezrobotnego

W lipcu 1924 roku padł od kuli z pistoletu Józef Dobranicki, współwłaściciel łódzkich zakładów włókienniczych - Bracia Dobraniccy i S-ka przy ul. Cegielnianej 89. Zabójstwo było zemstą niejakiego Stanisława Jabłońskiego (zamieszkałego przy ul. Zagajnikowej 11) za zwolnienie go z pracy. Najpierw Stach próbował przekonać pryncypała, aby przyjął go z powrotem na przedzielnię, a potem przeszedł do rękoczynów. Gdy dyrektor zaczął uciekać i chciał wezwać policję, Jabłoński wyjął pistolet typu Mauzer i trzykrotnie wystrzelił z bliskiej odległości. Potem przysiadł na ławie w portierni. Po chwili tłum ludzi ruszył, by wymierzyć zabójcy karę. Przed linczem obronili go policjanci z komisariatu przy ulicy Wschodniej 38 i odtransportowali do siedziby

Państwowej Policji Śledczej przy ulicy Kilińskiej 152. Morderstwo Dobranickiego (lat 60, wyznania mojżeszowego, który uciekł z Rosji sowieckiej) wywołało wielkie poruszenie wśród sfer przemysłowych Łodzi. Mieszkał on wraz z córką i dalszą rodziną przy ul. Piotrkowskiej 43. Długi kondukt żałobny odprowadzał go na stary cmentarz żydowski przy ul. Wesolej. Obrony 22-letniego Stacha podjął się adwokat Bolesław Fichna, urzędnik łódzkiego magistratu. Jabłoński przyznał się do winy, ale nie wyrażał skruchy, mówiąc, że Dobranicki zwolnił nie tylko jego, ale również brata i tym samym pozbawił rodzinę możliwości przeżycia. Sąd wziął te argumenty pod uwagę i skazał go na 12 lat ciężkiego więzienia. agr

ŁÓDŹ.pl

Kolejne wydanie w środę
18 sierpnia

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Buty bardzo pięknie wyprane i odpowiednio... zasznurowane



FOTORADAR

OLIMPIJSKA MARIA

KARTKA Z KALENDARZA

15 sierpnia 1913 r. urodziła się w Łodzi Maria Jadwiga Kwaśniewska-Maleszewska (zm. 17 X 2007 r. w Warszawie) - polska lekkoatletka, koszykarka, hazenistka, siatkarka, medalistka igrzysk, działaczka ruchu olimpijskiego.

Była córką Jana i Wiktorii z Kozłowskich. W 1933 r. ukończyła Żeńskie Gimnazjum im Bronisławy Sobolewskiej-Konopczyńskiej. W 1937 r. przeprowadziła się do Warszawy, aby studiować matematykę, ale studia przerwała wojna. Debiutowała sportowo w Łodzi w Harcerskim Klubie Sportowym. W latach 1927-1938

reprezentowała ŁKS Łódź, a w 1939 r. została zawodniczką AZS Warszawa. Apogeum kariery było zdobycie brązowego medalu olimpijskiego w rzucie oszczepem podczas Igrzysk Olimpijskich w Berlinie w 1936 roku z rezultatem 41,80 m. Znalazła się wśród dziesięciu najlepszych sportowców Polski wybranych w Plebiscywie Przeglądu Sportowego w 1936 r. Wszelchstronnie utalentowana (biegi, skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą, pięciobój). Uprawiała również gry zespołowe: siatkówkę, koszykówkę i hazenę



Maria Kwaśniewska w 1936 r. sięgnęła po olimpijski brąz

(odmiana piłki ręcznej), zdobywając z drużynami tytuły mistrzowskie.

We wrześniu 1939 roku brała udział w obronie Warszawy, za co została odznaczona Krzyżem Walecznych, a w czasie II wojny światowej brała czynny udział w ruchu oporu. Po zakończeniu kariery zawodniczej została działaczką polskiego i międzynarodowego ruchu olimpijskiego. Zmarła 17 X 2007 r. i została pochowana na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. agr